

Dzisiaj w piątek dnia 12 maja

w 9-tą rocznicę śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego
odbędzie się w Jerozolimie następujące uroczystości:

- 1^o o godz. 10-tej msza św. w Kościele polskim OO. Assumptjonistów
- 2^o o godz. 17-tej Akademia urządzona przez Komitet Uchodźców, w Sali College des Freres (obok Nowej Bramy) - przemawiają dr Wilhelm Krzysztoń i red. Jan Szukdrzyński

ANTYSO ILEKIE MŁSKI KREMLA

Obserwując, co bolszewicy wyrabiają z t.zw. armią polską w ZSRR, każdy, choć trochę obznajmiony z rzeczywistością sowiecką nie może wyjść ze zdumienia. Oto po manifestacjach religijnego "nastrojenia", o których już tutaj pisaliśmy, a które z wizytą ks. Orlemańskiego weszły w kulminacyjne stadium, przyszedł teraz kolej na - no, zgadnijcie - ni mniej ni więcej, na antykomunistyczną propagandę.

Już widzimy, jak niektórzy z naszych czytelników, pamiętni swoich 5 czy 8 lat, jakie otrzymali kiedyś za "kłamstwo" (polegającą np. na głośnym stwierdzeniu, że po chleb trzeba stać w "oczekiwaniu" lub coś podobnego), zaczęli się zrywać i oskarżać nas o przesadę. Wolnego, wolnego, kolodzy. Prosimy o odpowiedź, czy oświadczenie publiczne, dla prasy, w Rosji: 1) że się jest przeciwnym ustrojowi komunistycznemu, 2) że pragnie się ustroju rolnego, opartego na prywatnej własności średniego rolnika ("kułaki, blade, parazyty!"), 3) że się jest przeciwnym ingerencji Sowieców w nasze wewnętrzne stosunki, 4) że średni i drobny handel i rzemiosło winny nadal pozostać w rękach prywatnych ("gniot raboczego, najomnego klasa!") - czy każde z powyższych uzewnętrznien światopoglądu polityczno-społecznego nie podpada pod "static" mówiące o "kontrrewolucyjnej diejatielnosti" i "antisowieckim nastrojeniu"?

Otoż takie właśnie wypowiedzi złożyli żołnierze Berlinga wyieczce dziennikarzy amerykańskich, która pod przewodnictwem Oskara Langego zwiedzała obozy wojska polskiego w ZSRR. Nawet w sprawach granic byli bardzo wstrzenieliwi i dalecy od zapachu przywódców "patriotów" Masilewskiej, Andrzeja Witosa i innych, którzy bez dyskusji wszystko oddają, czego Moskwa żąda.

Jednak wielki błąd popełniłby ten,

ktoby z faktu tych, bądź co bądź rewelacyjnych oświadczeń wyciągnął jakieś zbyt optymistyczne wnioski. Że armia Berlinga w masie - to znaczy Polacy z Polski - jest antykomunistyczną, co do tego nie ma żadnej wątpliwości. Ci pożakowania godni ludzie zdają sobie sprawę z tego, że służą przeciw własnym interesom, ale co mają robić, skoro druga ewentualność - sybirski łagier - jest jeszcze straszniejsza.

W danym wypadku chodzi o coś innego. Sowiety wiedzą dobrze, że w Polsce gruntu dla siewu bolszewickiego ziarna nie ma, że dalej świat cały, nawet ci, którzy w sprawie granic idą Sowiecom na rękę, pragnie Polski niepodległej i wolnej, i że nie zamierza dopuścić, by Polska stała się sowiecką kolonią. Wobec tego Sowiety, pomnie że cel usprawiedliwia środki, nie wahają się pójść w swym pozornym liberalizmie tak daleko, że dopuszczają, a nawet co prawdopodobniejsze prowokują u żołnierzy polskich wypowiedzi, za które zwykły "grażdanin" poszedłby przynajmniej na 10 lat do "isprawi-tielno-trudowych łagieriej".

Choć to wygląda na paradoks, ale faktem jest, że Sowiety zamierzają przetrwać do Polski bolszewizm pod maską antybolszewizmu.

Jakżeż to - pomyśli sobie niejedyn naiwny zamorski dziennikarz - jakżeż nie wierzyć zapewnieniom Stalina, który z taką wyrozumiałością i wielkodusznością nie tylko daje Polakom "własne wojsko", i orły, i flagi, i modlitwy (przede wszystkim modlitwy, obowiązkowo modlitwy!), ale jeszcze z dobrodusznym usmiechem pobłażania pozwala im wyrażać zastrzeżenia pod adresem "sow-stroju".

Nas Polaków nowa maska, jaką Kreml nakłada na swą skompromitowaną ideologię, w błąd nie wprowadzi. Zbyt bowiem namacalnie poznaliśmy różnicę między sowiecką propagandą a sowiecką rzeczywistością. Tę różnicę naprawdę warto byłoby wygrać na loterii...

POCZĄTEK II WIZJI W CZERWCU ?

Sztokholm, 11.V. Tutejszych kołach politycznych panuje przekonanie, że inwazja kontynentu europejskiego rozpocznie się w początku czerwca.

STALIN ZNA JUŻ DATĘ II WIZJI

Londyn, 11.V. Dzisiejszy "Times" pisze: "Stalin zna już datę i miejsce rozpoczęcia przyszłej ofensywy Aliantów oraz wie, że będzie ona miała tak wielkie rozmiary, jak tylko to będzie możliwe."

Moskwa, 11.V. Mołotow oświadczył dziś na konferencji prasowej, że niebawem rozpocznie się atak na Niemcy jednocześnie z zachodu i ze wschodu.

UPADEK SEWASTOPOLA SYGNAŁEM DO NATARCIA

Ankara, 11.V. Prasa turecka uważa, że upadek Sewastopola może być sygnałem dla rozpoczęcia nowej ofensywy sowieckiej. "Walka o Bałkany wkracza w decydujące stadium", pisze gazeta "Ulus".

Moskwa, 11.V. Wszystkimi drogami, wychodzącymi z Sewastopola, ciągną kolumny jeńców niemieckich i rumuńskich. Z dymiących ciągła ruin domów stale jeszcze wychodzą grupy żołnierzy nieprzyjacielskich. Nie dokonano jeszcze obliczeń zdobytych ogromnych ilości sprzętu wojennego, amunicji i zapasów zaopatrzenia. W ręce rosyjskie wpadły również części samolotów, których Niemcy nie zdążyli jeszcze zmontować.

POLACY WALCZA W GRECJI

Londyn, 11.V. W armii polskiej na Środkowym Wschodzie znajduje się grupa żołnierzy-Polaków, którzy walczyli uprzednio w oddziałach partyzanckich w Grecji, skąd wydostali się niedawno przy pomocy patriotów greckich. Według danych z oficjalnych źródeł greckich, w Grecji znajduje się jeszcze wielu Polaków, walczących w oddziałach partyzanckich. Mają oni opinię doskonałych żołnierzy.

POLACY DOWODZĄ ODDZIAŁAMI WŁOSKIMI

Bari, 11.V. Pierwszy oddział włoskiego korpusu wyzwolenia, walczący po stronie Aliantów przeciwko Niemcom, pod dowództwem Amerykanów i Polaków, zostanie w najbliższym czasie znacznie powiększony. Generał Mark Clark, dowódca 5-cj armii amerykańskiej, z wielkim uznaniem wyraził się o wyczynach bojowych tych oddziałów włoskich, które zajmują najtrudniejszy górski odcinek na froncie środkowym.

UKRAIŃSCY FASZYSTY MORDUJĄ POLAKÓW

Londyn, 11.V. Korespondent amerykańskiej agencji United Press donosi z Moskwy, że na terenie Małopolski Wschodniej oddziały nacjonalistów ukraińskich, pozostające na służbie niemieckiej,

dyktują się nieskrychanych zbrodni na ludności polskiej.

KOBIECE ODDEIANY GESTAPO

Sztokholm, 11.V. Totalna mobilizacja w Niemczech doszła już do zenitu. Ostatnio zmobilizowano do wojska wszystkich robotników w wieku do 45 lat, pracujących w fabrykach przemysłu zbrojeniowego. Na ulicach Berlina pojawiły się pierwsze oddziały kobiecego Gestapo, pełniące służbę bezpieczeństwa.

NIEMCY GROZĄ HISPANII REPREZJAMI

Genewa, 11.V. Berlinie panuje wielkie niezadowolenie z odpowiedzi hiszpańskiej na niemiecką notę protestacyjną przeciw zawartemu przez Hiszpanię układowi z rządem anglo-saskimi. Niemcy niechętnie zgodzili się, że jako represję za zamknięcie konsulatu niemieckiego w Tangerze zlikwidują wszystkie swe konsulaty w Hiszpanii oraz zamkną konsulaty hiszpańskie w Niemczech.

PORTUGALIA POZBYTONA BĘDZIE WĘGLA ?

Londyn, 11.V. W odpowiedzi na sugestię jednego z posłów do parlamentu, aby wobec odnowy Portugalii zaprzestania wysyłki wolframu do Niemiec, wstrzymana została wysyłka węgla angielskiego do Portugalii, min. Eden oświadczył, że na podstawie umowy, oddającej W. Brytanii bazy na Azorach, Anglia musi dostarczać Portugalii węgla do końca czerwca b.r. Po upływie tego terminu sprawa tych dostaw będzie ponownie rozważona.

SITUACJA WOJENNA W SKRÓCIE

H.p., 11.V. FRONT WSCHODNI: Jedynie drobne utarczki w okolicach Stanisławowa i Tyraspolu nad Dniestrem. FRONT WŁOSKI: Żadnych zmian. BOLEBARDOWANIA LOTNICZE: Samoloty z baz włoskich bombardowały tworce przetokowe i zakłady przemysłowe w Budapeszcie. Komunikat węgierski mówi o ciężkich stratach. Samoloty z baz brytyjskich bombardowały obiekty we Francji i Belgii.

WYSTĘP WOJENNY KANADY

Londyn, 11.V. Przemawiając przed posiedzeniem Izby niższej parlamentu brytyjskiego, premier kanadyjski Mackenzie King oświadczył, że licząca 12 1/2 miliona ludności Kanada powołała pod broń 750 tys. ludzi oraz podwoiła swą produkcję wojenną. Kanada jest obecnie spichlerzem, arsenałem, lotniskiem i stocznia. Sprawy Wolności - zakończył swe przemówienie Mackenzie King.

CELE LIGA NARODÓW ODŻYJE ?

Londyn, 11.V. Konferencja premierów dominialnych rozpoczęła obecnie dyskusję nad sprawą powojennego zabezpieczenia pokoju. Rozważany jest projekt stworzenia nowej Ligi Narodów, w którejby wielkie mocarstwa miały największy głos, i proporcjonalnie do tego ponosiły odpowiedzialność za utrzymanie pokoju.